



Acta Juris Stetinensis

2023, nr 1 (vol. 42), 279–290
ISSN (print) 2083-4373 ISSN (online) 2545-3181
DOI: 10.18276/ais.2023.42-16



Luiza Jedlińska
mgr
Uniwersytet Szczeciński
e-mail: luiza.jedlinska@phd.usz.edu.pl
ORCID: 0000-0002-9222-7207



Jakub Marchewka
mgr
Uniwersytet Szczeciński
e-mail: jakub.marchewka@phd.usz.edu.pl
ORCID: 0000-0002-2714-531X

Ogólnopolska konferencja naukowa „Służebność przesyłu. Ewolucja instytucji prawnej i obecny stan normatywny”

Szczecin, 31 marca 2022 roku

Ogólnopolska konferencja naukowa „Służebność przesyłu. Ewolucja instytucji prawnej i obecny stan normatywny” odbyła się 31 marca 2022 roku w Szczecinie. Jej organizatorami byli: Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Szczecińskiego oraz Gmina Miasto Szczecin. Uczestniczyli w niej pracownicy naukowci reprezentujący czternaście ośrodków akademickich¹. Konferencja odbyła się

¹ Reprezentowane były m.in. Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Uniwersytet Warszawski, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski, Uniwersytet Szczeciński, Uczelnia Łazarskiego, Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach, WPiA Rzeszowska Szkoła Wyższa.

w trybie stacjonarnym oraz w trybie zdalnym. Wydarzenie zostało objęte patronatem Stowarzyszenia Amicus Facultatis Iuris Stetinensis oraz Izby Komorniczej w Szczecinie.

Na wstępie dr hab. Zbigniew Kuniewicz, prof. US powitał zebranych gości oraz podkreślił, że idea zorganizowania konferencji narodziła się w wyniku współpracy pomiędzy organizatorami wydarzenia. W ramach tego porozumienia Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Szczecińskiego zobowiązał się do sporządzenia opinii prawnej dotyczącej funkcjonowania instytucji służebności przesyłu w obrocie prawnym, współorganizowania konferencji oraz wydania publikacji zawierającej naukowe refleksje związane z tematem konferencji. Następnie dr hab. Zbigniew Kuniewicz, prof. US podziękował Prezydentowi Miasta Szczecin Piotrowi Krzystkowi za podjęcie tej inicjatywy i dostrzeżenie potrzeby dokonania naukowej analizy zagadnień związanych ze służebnością przesyłu.

Uroczystego otwarcia konferencji dokonał Prezydent Miasta Szczecin Piotr Krzystek, absolwent Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Szczecińskiego, który zwrócił uwagę na społeczno-gospodarczą doniosłość instytucji służebności przesyłu w praktyce funkcjonowania jednostek samorządu terytorialnego i potrzebę naukowego zbadania tych aspektów. Następnie głos zabrała Dziekan Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Szczecińskiego dr hab. Ewelina Cała-Wacinkiewicz, prof. US, podkreślając, że prawo cywilne jako pierwotna i najszerszej rozbudowana gałąź prawa prywatnego stanowi stały przedmiot naukowego poznania, czego przykładem jest to przedsięwzięcie. Pani Dziekan wskazała również, że materia konferencji skupia się na istotnym zagadnieniu z punktu widzenia środowiska lokalnego, bowiem w następstwie zmian prawa cywilnego i wynikających z tego stanowisk judykatury jednostki samorządu terytorialnego często pozbawiane są skutecznych środków ochrony przysługującego im prawa własności przed jego ograniczaniem.

Obrady przeprowadzono w dwóch panelach moderowanych przez prof. dr hab. Adama Olejniczaka oraz dr hab. Zbigniewa Kuniewicza, prof. US, podczas których wygłoszono siedem referatów stanowiących *résumé* planowanej monografii.

Pierwszy referat „Służebność gruntowa odpowiadająca treści służebności przesyłu – funkcjonalna czy prawotwórcza wykładnia prawa” wygłosił dr hab. Zbigniew Kuniewicz prof. US. Wskazał, że służebność gruntowa odpowiadająca treści służebności przesyłu jest konstrukcją prawną ukształtowaną głównie przez orzecznictwo Sądu Najwyższego. W pierwszej kolejności prelegent przedstawił tło historyczne analizowanej instytucji prawnej, a następnie wskazał, że do czasu transformacji ustrojowej (czyli do przełomu lat 80. i 90. ubiegłego wieku) nie występował problem związany z zapewnieniem przedsiębiorstwom państwowym uprawnień do korzystania z urządzeń przesyłowych, znajdujących się na gruntach Skarbu Państwa.

Stan ten wynikał z tego, że obowiązywała wówczas zasada jednolitej własności państwowej wyrażona w art. 128 k.c., co oznaczało, że jedynym właścicielem mienia narodowego był Skarb Państwa, a państwowe osoby prawne wykonywały jedynie uprawnienia wobec mienia narodowego i nie mogły one skutecznie przeciwstawić Skarbowi Państwa jako właścicielowi swoich uprawnień odpowiadających treści służebności przesyłu. Powyższa sytuacja zmieniła się wraz ze zniesieniem zasady jednolitej własności państwowej i uwłaszczeniem przedsiębiorstw państwowych. W następstwie procesu transformacji ustrojowej doszło do rozdzielenia własności gruntu od własności urządzeń przesyłowych. Właścicielem gruntu pozostawał Skarb Państwa, a własność urządzeń przesyłowych została przyznana przedsiębiorstwom państwowym.

Prelegent następnie wskazał, że zasadniczym problemem była sytuacja, w której poprzez uwłaszczenie przedsiębiorstwom państwowym (przesyłowym) nie zostały przyznane żadne uprawnienia do nieruchomości, na których znajdowały się urządzenia przesyłowe, a były one potrzebne do korzystania z nieruchomości w celu eksploatacji tych urządzeń. Sytuacja ta zmieniła się dopiero w 2008 roku wraz z wejściem w życie przepisów wprowadzających instytucję służebności przesyłu. Wobec powyższego prelegent sformułował tezę, że od 1 stycznia 1964 roku do 2 sierpnia 2008 roku nie istniała w polskim systemie prawnym instytucja prawnorzeczowa przyznająca przedsiębiorcom przesyłowym tytuł prawny do korzystania z cudzych nieruchomości. Ponadto podkreślił, że próba wypełnienia powstałej luki prawnej, głównie poprzez orzecznictwo Sądu Najwyższego, budzi wiele wątpliwości. Konstrukcja prawna służebności gruntowej odpowiadająca treści służebności przesyłu stworzona przez orzecznictwo sądowe nasuwa pytania o jej zgodność z konstytucyjnymi i cywilistycznymi zasadami prawa. Konkludując, prelegent stwierdził, że Sąd Najwyższy ukierunkował linię orzecniczą w taki sposób, że ukonstytuował instytucję prawną, która nie miała podstaw normatywnych, godząc m.in. w zasadę *numerus clausus* ograniczonych praw rzeczowych – zarówno w zakresie samej nazwy ukształtowanego prawa, jak i jego treści.

Drugi referat wygłoszony przez dr hab. Adama Bieranowskiego, prof. UWM dotyczył roszczenia właściciela o wynagrodzenie za korzystanie bez tytułu prawnego z nieruchomości obciążonej w skutek nabycia służebności przesyłu. W nawiązaniu do wystąpienia dr. hab. Zbigniewa Kuniewicza, prof. US prelegent w pełni poparł krytykę prawotwórczej wykładni Sądu Najwyższego, kontestując wytworzoną przez judykaturę konstrukcję służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu. Referent podkreślił, że w doktrynie i judykaturze poruszana jest problematyka wpływu zasiedzenia na roszczenia właściciela o wynagrodzenie za korzystanie z nieruchomości przed zasiedzeniem. Nie ma natomiast wypowiedzi w zakresie problemu wpływu nabycia służebności przesyłu na mocy orzeczenia

sądu wraz z nabyciem roszczeń uzupełniających, w tym roszczenia o wynagrodzenie na bezumowne korzystanie z nieruchomości.

Analizując powyższe zagadnienie, dr hab. Adam Bieranowski, prof. UWM wskazał na ukształtowaną linię orzeczniczą Sądu Najwyższego i sądów powszechnych, z której wywiódł tezę, że właścicielowi nieruchomości obciążonej wskutek zasiedzenia służebnością przesyłu nie przysługuje roszczenie o wynagrodzenie za korzystanie z tej nieruchomości za okres poprzedzający zasiedzenie. Na potwierdzenie tej tezy autor zaprezentował późniejsze rozstrzygnięcia sądów oraz stanowiska nauki podnoszące niweczący charakter wpływu zasiedzenia na roszczenie uzupełniające o wynagrodzenie. Ponadto podkreślił, że wszystko to, do czego zmierzają zasiedzenie – ład, porządek prawny i stabilizacja stosunków w zakresie odnoszącym się do własności rzeczy – ulegałoby ponownie destabilizacji i byłoby nie do pogodzenia z celem zasiedzenia. W przepisach o zasiedzeniu brakuje również uregulowania możliwości dochodzenia takich roszczeń.

Prelegent zauważył, że odwoływanie się w omawianym zakresie przez Sąd Najwyższy do funkcji zasiedzenia nie jest trafne, gdyż instytucja zasiedzenia i roszczenia uzupełniające o wynagrodzenie są od siebie niezależne. Funkcją zasiedzenia jest usunięcie długotrwałej rozbieżności pomiędzy stanem faktycznym a stanem prawnym w sferze prawa rzeczowego. Natomiast roszczenia uzupełniające służą naprawieniu uszczerbku wyrządzonego właścicielowi stanem niezgodnym z prawem. Ponadto celem zasiedzenia nie jest uporządkowanie stosunków obligacyjnych. Podkreślił, że zasiedzenie służebności oznacza jej nabycie *ex lege* po upływie ustawowo wyznaczonego terminu, przy czym nabycie to nie ma mocy wstecznej oraz nie ma podstaw do tworzenia fikcji uzyskania prawa od chwili rozpoczęcia posiadania. Po trzecie, rozwiązanie przyjęte przez Sąd Najwyższy sprzeciwia się względom słusznościowym, bowiem honoruje bezprawnego posiadacza kosztem właściciela nieruchomości. We wnioskach końcowych referent stwierdził, że nie sposób wyprowadzić wygaśnięcia roszczeń uzupełniających ani z regulacji prawa zobowiązań, ani z funkcji zasiedzenia. Nabycie służebności przez zasiedzenie lub na podstawie orzeczenia sądu nie prowadzi do wygaśnięcia roszczeń uzupełniających, a rozwiązanie przeciwne jest dysfunkcyjne oraz podważa racje konstrukcyjne i słusznościowe omawianej instytucji prawnej.

Kolejny referat „Realizacja roszczenia o ustanowienie służebności przesyłu na potrzeby istniejących już urządzeń” wygłosił dr hab. Jakub Pokrzywniak, prof. UAM, który na wstępie wskazał pojawiające się wątpliwości wynikające z redakcji przepisów dotyczących służebności przesyłu. Referent podniósł, że zasadniczym problemem dotyczy tego, czy w postępowaniu o ustanowienie służebności przesyłu można doprowadzić do zmiany lokalizacji urządzeń przesyłowych. W pierwszej kolejności wskazał na cel wprowadzenia roszczenia o ustanowienie służebności

przesyłu, którym było nie tylko uregulowanie tych kwestii na przyszłość, lecz także uporządkowanie trwających od wielu lat stanów faktycznych niekorzystnych z punktu widzenia społecznego. Następnie zauważył, że możliwość zwrócenia się do sądu o ustanowienie służebności przesyłu powstaje zarówno wtedy, kiedy druga strona odmawia zawarcia umowy, jak i wtedy, gdy strony nie mogą porozumieć się w kwestii wynagrodzenia.

Prelegent podkreślił, że podstawową przesłanką roszczenia o ustanowienie służebności przesyłu, wynikającą z art. 305² k.c., jest konieczność właściwego korzystania z urządzeń przesyłowych. Owa konieczność oznacza brak możliwości usytuowania urządzeń na innej nieruchomości, uwzględniając zasady prawidłowej gospodarki (w tym nadmierne trudności, niewspółmierność nakładów, a zatem koszty przebiegu alternatywnego) oraz stopień uciążliwości dla właścicieli nieruchomości. Referent postawił pytanie, czy w ten sam sposób należy rozumieć przesłankę konieczności w odniesieniu do urządzeń już istniejących. W tym zakresie zauważył, że jeśli urządzenia te już istnieją, to można przyjąć domniemanie faktyczne konieczności ich funkcjonowania w miejscu położenia i w takim wypadku ocenie sądu podlega tylko to, czy bez ustanowienia służebności możliwe jest właściwe korzystanie z tych urządzeń przez przedsiębiorcę przesyłowego. Wskazał również na trafność stanowiska, że sąd w postępowaniu o przymusowe ustanowienie służebności przesyłu dla urządzeń już istniejących nie może nakazać zmiany ich lokalizacji. Nadto sąd nie powinien być pozbawiony możliwości oceny w tym postępowaniu, czy aktualny przebieg urządzeń przesyłowych nie jest zbyt uciążliwy dla właściciela nieruchomości. Ujęcie przesłanki konieczności w taki sposób, że może ona oddziaływać na określenie treści służebności przesyłu w aspekcie uprawnień przedsiębiorcy przesyłowego, jest zbyt wąskie. Wobec tego przesłanka konieczności może prowadzić do takiej oceny sytuacji, że w konkretnym przypadku ustanowienie służebności przesyłu może nie nastąpić. W podsumowaniu referent wskazał, że w przypadku odmowy przymusowego ustanowienia służebności przesyłu z powodu niespełnienia przesłanki konieczności właściwego korzystania z urządzeń przesyłowych istnieje możliwość ustanowienia służebności przesyłu w nowej lokalizacji na podstawie porozumienia stron. W przypadku zaś braku tego porozumienia właściciel nieruchomości może wystąpić z powództwem negatoryjnym dotyczącym istniejących urządzeń, zaś przedsiębiorca przesyłowy z powództwem o ustanowienie służebności wedle innego przebiegu dla nowych lub tych samych urządzeń przesyłowych.

W ostatnim referacie pierwszego panelu konferencyjnego dr Ewa Habryn-Chojnacka przedstawiła problematykę służebności przesyłu w kontekście decyzji administracyjnej o tzw. częściowym wywłaszczeniu. Na wstępie wskazała, że można wyróżnić dwa tryby posadawiania urządzeń przesyłowych przez przedsiębiorcę

przesyłowego: tryb cywilnoprawny oraz tryb administracyjnoprawny. Tryb administracyjnoprawny przewiduje decyzję administracyjną zezwalającą przedsiębiorcy przesyłowemu na odpowiednie korzystanie z cudzej nieruchomości w celu posiadania i korzystania z urządzeń przesyłowych za odszkodowaniem należnym właścicielowi, co stanowi tzw. częściowe wywłaszczenie.

Prelegentka zwróciła uwagę na powstały w doktrynie i orzecznictwie problem dotyczący tego, czy w wyniku decyzji o tzw. częściowym wywłaszczeniu powstaje służebność przesyłu. W orzecznictwie pojawił się pogląd, zgodnie z którym uznano, że skoro treść decyzji o tzw. częściowym wywłaszczeniu jest podobna w treści do konstrukcji służebności przesyłu, to należy uznać, że w wyniku wydania takiej decyzji powstaje ograniczone prawo rzeczowe, jakim jest służebność przesyłu. W ocenie prelegentki koncepcja ukształtowania służebności przesyłu poprzez wydanie decyzji administracyjnej nie jest słuszna. Na poparcie swojego stanowiska prelegentka sformułowała następujące kontrargumenty. Po pierwsze, w przypadku decyzji wywłaszczeniowej to obowiązki z niej wynikające podlegają egzekucji administracyjnej, natomiast obowiązki wynikające ze służebności przesyłu realizowane są na drodze postępowania cywilnego. Tryby egzekucji obowiązków świadczą zatem o tym, że decyzja wywłaszczeniowa i służebność przesyłu stanowią dwie odrębne konstrukcje prawne. Po drugie, o ile służebność przesyłu ustanawiana jest na rzecz przedsiębiorstwa przesyłowego, o tyle w przypadku decyzji administracyjnej częściowe wywłaszczenie następuje na rzecz Skarbu Państwa lub jednostki samorządu terytorialnego. Przedsiębiorca przesyłowy nie uzyskuje bezpośrednio dla siebie uprawnień, lecz jest jedynie beneficjentem wywłaszczenia. Kolejna kwestia dotyczy tego, że za ustanowienie służebności przesyłu przewidziane jest w Kodeksie cywilnym wynagrodzenie, natomiast w przypadku częściowego wywłaszczenia, zgodnie z ustawą o gospodarce nieruchomościami, tę funkcję pełni odszkodowanie – przy czym nie należy go utożsamiać z odszkodowaniem o charakterze cywilnoprawnym.

Prelegentka odniosła się również do zagadnienia trwałości decyzji o tzw. częściowym wywłaszczeniu, wskazując, że decyzje są aktami administracyjnymi, które z samego założenia mają być trwałe, co oznacza, że za trwałe należy uznać również skutki nimi powodowane. Przedsiębiorca umieszczając urządzenia przesyłowe na cudzych nieruchomościach, czyni to na wiele lat, bowiem wiąże się to z dostawą cieczy, paliw, gazów na cele komunalne znacznej części społeczeństwa. Nadto decyzja o tzw. częściowym wywłaszczeniu co do zasady nie przewiduje ograniczenia czasowego, co również podkreśla cechę jej trwałości.

Drugi panel konferencyjny otworzyło wystąpienie dr Marcina Marszałka. Poruszył on zagadnienie treści służebności przesyłu. Na wstępie odniósł się do art. 305¹ k.c., który generuje prawo na rzecz przedsiębiorcy przesyłowego, który może korzystać w oznaczonym zakresie z nieruchomości. Służebność przesyłu to

prawo przyznające pewne uprawnienia o charakterze czynnych zachowań. Treść tych zachowań określona jest poprzez odwołanie do treści określonej dla służebności gruntowej. Próba rekonstrukcji treści służebności przesyłu poprzez powyższe odwołanie prowadzi do art. 287 k.c., z którego wynika, że zakres służebności gruntowej i sposób jej wykonywania oznacza się, w braku innych danych, według zasad współżycia społecznego przy uwzględnieniu zwyczajów miejscowych. Referent wskazał, że przepis ten rodzi problem polegający na tym, iż odwołanie do zwyczajów miejscowych może prowadzić do regionalizacji orzecznictwa, co nie sprzyja spójności i jednolitości stosowania prawa. Kolejnym przepisem odnoszącym się do treści służebności gruntowej, który stosuje się do służebności przesyłu, jest art. 288 k.c., zgodnie z którym służebność gruntowa powinna być wykonywana w taki sposób, żeby jak najmniej utrudniała korzystanie z nieruchomości obciążonej.

Podjmując próbę zdefiniowania treści służebności przesyłu, referent odwołał się do stanowiska Sądu Najwyższego wyrażonego w postanowieniu z dnia 29 listopada 2013 roku (I CSK 253/13), w którym to określono zakres uprawnień przedsiębiorcy przesyłowego. Sąd ten wskazał, że ze względów technicznych, obowiązku konserwacji i naprawy urządzeń przesyłowych przedsiębiorca powinien mieć zapewniony dostęp do nieruchomości. Niewątpliwie pomocne w tym względzie mogą być normy techniczne, z których wynika, jaki pas nieruchomości powinien w tym celu udostępniać właściciel nieruchomości obciążonej przedsiębiorcy przesyłowemu. Korzystanie z tych pasów technicznych powinno się odbywać tylko wtedy, gdy jest to niezbędne dla prawidłowego funkcjonowania urządzeń, zaś określenie ich granic nie uprawnia przedsiębiorcy przesyłowego do stałego z nich korzystania. Referent wykazał, że w zakres treści służebności przesyłu wchodzi uprawnienia związane z dostępem do nieruchomości w celu konserwacji i naprawy posadowionych na tej nieruchomości urządzeń przesyłowych, w zakresie niezbędnym wynikającym z norm technicznych. W tym miejscu również podkreślił, że bezpieczne funkcjonowanie urządzeń przesyłowych o dużych gabarytach wymaga pewnych przestrzeni technicznych, na które ustawodawca nie wskazał w przepisach. Konkludując, referent dostrzegł, że działalność przedsiębiorstw przesyłowych kreuje pewne ryzyka i wobec tego istnieje potrzeba zmiany dotychczasowej regulacji służebności przesyłu poprzez zastąpienie odwołania do treści służebności gruntowej regulacjami o charakterze profesjonalnym z punktu widzenia technicznego.

Kolejny referat „Wygaśnięcie służebności przesyłu i obowiązek usunięcia urządzeń” wygłosił dr hab. Jerzy Krzynówek, prof. UWM. Prelegent podkreślił, że służebność przesyłu uregulowana jest w przepisach zdawkowo oraz, odwołując się do swoich przedmówców, wskazał, że w regulacji wprowadzono pojęcia, które nie przystają do cywilistycznej terminologii służebności. Wskazał również, że prawa rzeczowe znajdujące szerokie zastosowanie w obrocie są regulowane uzupełniająco

lub samodzielnie w ustawach szczególnych, wobec czego służebność przesyłu również powinna być w taki sposób uregulowana. Niezupełny charakter regulacji stanowi bowiem trudność w jej stosowaniu i jest źródłem rozbieżności orzeczniczych oraz sporów doktrynalnych. Prelegent wskazał, że służebność to prawo rzeczowe, którego systemową funkcją jest zaspokajanie potrzeb o charakterze trwałym, dlatego wygaśnięcie praw rzeczowych, w tym również służebności to zdarzenia powiązane z istotnymi zmianami rzeczy lub potrzeb, których dotyczą. Zdając sobie sprawę z tego, że pierwszoplanowe kwestie związane ze służebnościami stanowią ich ustanawianie i wykonywanie, wskazał, że wygaśnięcie służebności jest zdarzeniem rzadkim, jednak jedynie pozornie mniej istotnym.

W dalszej części wystąpienia prelegent przedstawił trzy płaszczyzny, na których są prowadzone rozważania dotyczące służebności przesyłu. Pierwsza dotyczy szczególnego sposobu zgaśnięcia związanego z likwidacją przedsiębiorstwa przesyłowego, druga wynika z zastosowania przez ustawodawcę odwołania do odpowiedniego stosowania przepisów o służebnościach gruntowych, a trzecia odnosi się do ogólnych reguł zgaśnięcia ograniczonych praw rzeczowych wymienionych w przepisach ogólnych, czyli zrzeczenia się przez uprawnionego oraz konsolidacji.

W zakresie szczególnego sposobu zgaśnięcia służebności przesyłu przewidzianego w art. 305³ § 2 k.c. (zgodnie z którym służebność przesyłu wygasa najpóźniej z zakończeniem likwidacji przedsiębiorstwa) prelegent wskazał, że często niesłusznie uważa się, iż pod określeniem przedsiębiorstwa kryje się likwidacja przedsiębiorcy. Prelegent w pełni podzielił pogląd prezentowany przez dr hab. Adama Bieranowskiego, prof. UW, według którego likwidacja przedsiębiorstwa oznacza unicestwienie przedsiębiorstwa w znaczeniu przedmiotowym (pozbawienie go składników konstytutywnych), a nie likwidację przedsiębiorcy. Za przedmiotowym ujęciem przedsiębiorstwa opowiada się także orzecznictwo sądowe. Prelegent podkreślił, że powyższe rozumienie przedsiębiorstwa nie odpowiada na problem likwidacji przedsiębiorstwa. Przedsiębiorstwo może być bowiem rozumiane trojako: w znaczeniu przedmiotowym, podmiotowym oraz funkcjonalnym. Nadając przedsiębiorstwu znaczenie funkcjonalne, można – zdaniem dr hab. Jerzego Krzynówka, prof. UWM – odnieść satysfakcjonujący rezultat wykładni przepisu z art. 305³ § 2 k.c. W tym rozumieniu przedsiębiorstwo oznacza stałą i zawodową działalność gospodarczą, a w odniesieniu do przedsiębiorstwa przesyłowego oznacza w konsekwencji stałą i gospodarczą działalność w zakresie przesyłu przy wykorzystaniu urządzeń przesyłowych. Wobec powyższego likwidacja przedsiębiorstwa w tym znaczeniu odnosiłaby się do zaprzestania działalności przesyłowej. Ustawodawca używając zatem pojęcia likwidacji przedsiębiorstwa, posługuje się nim w znaczeniu funkcjonalnym.

Ostatni referat „Służebność przesyłu na terenach wiejskich – wybrane problemy prawne z praktyki” wygłosiła dr hab. Aneta Suchoń, prof. UAM, która na wstępie podkreśliła różnorodność problemów prawnych w zakresie służebności przesyłu na terenach wiejskich, z którymi zmagają się rolnicy i producenci rolni, oraz opowiedziała się za potrzebą zmiany przepisów dotyczących służebności przesyłu, ponieważ nie zabezpieczają one należycie tych podmiotów.

Prelegentka wskazała m.in. na konsekwencje bezumownego korzystania z gruntów rolnych, w tym: brak wynagrodzenia oraz szkody wynikające z posadowienia urządzeń, np. wyłączenie części gruntu rolnego z produkcji rolnej oraz utrudnienia przy uprawach, problemy z remontami i modernizacjami, jak również problemy z uzyskaniem odszkodowań i z usuwaniem urządzeń, zwłaszcza w przypadku upraw wieloletnich. Zwróciła również uwagę na obniżenie wartości nieruchomości rolnych obciążonych służebnościami. Podkreśliła, że działalność rolnicza wymaga znacznych nakładów finansowych, a rolnicy, których grunty obciążone są służebnościami, mogą otrzymać niższe kwoty kredytów. Dodatkowo naświetliła kwestię zmiany generacji w rolnictwie, czyli obejmowanie gospodarstw rolnych przez młode pokolenia, które mogą mieć odmienne plany odnośnie do prowadzenia działalności i nieruchomości, które na nowego właściciela przechodzą wraz z ustanowionymi służebnościami przesyłu. Prelegentka odniosła się również do obecnej sytuacji producentów rolnych i tego, że ich prawa właścicielskie nie są należycie uwzględniane w umowach z zakładami energetycznymi, których pozycja jest silniejsza. Umowy te nie uwzględniają również specyfiki gruntów rolnych – ze względu na swoje funkcje produkcyjne nie mogą być traktowane tak samo jak inne nieruchomości. Prelegentka wywiodła postulat *de lege ferenda*, zgodnie z którym przepisy dotyczące służebności na gruntach rolnych powinny stanowić odrębną regulację prawną. Kolejnym wskazaniem w wystąpieniu problemem była kwestia określenia wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu w przypadku działalności rolniczej. Sądy powinny uwzględniać specyfikę danego gospodarstwa i poziom generowanych utrudnień. Prelegentka poruszyła również problematykę tzw. służebności publicznoprawnych, odnosząc się do dwóch sposobów rozwiązania kwestii służebności przesyłu w przypadku gruntów rolnych: cywilnoprawnej w oparciu na umowie oraz administracyjnoprawnej na podstawie decyzji starosty.

Następnie została otwarta dyskusja, której moderatorem był dr hab. Zbigniew Kuniewicz, prof. US. Jako pierwszy refleksją podzielił się dr hab. Adam Bieranowski, prof. UWM, przychylając się do poglądu dr Ewy Habryn-Chojnackiej, że skutkiem tzw. małej decyzji wywłaszczeniowej jest stworzenie trwałego obowiązku znoszenia przez właściciela. Ponadto pozytywnie odniósł się także do referatów dr hab. Anety Suchoń, prof. UAM oraz dr. Marcina Marszałka, wskazując m.in. na interesujące odniesienie się przez drugiego z prelegentów do treści służebności przesyłu oraz

jej atrybutów. Pan Profesor w pełni podzielił krytyczne uwagi dr hab. Zbigniewa Kuniewicza, prof. US odnośnie do braku podstaw do stworzenia hybrydy – służebności gruntowej o treści służebności przesyłu.

Do refleksji przedmówcy odniósł się również prowadzący dyskusję dr hab. Zbigniew Kuniewicz, prof. US, wskazując, że ścieżka administracyjnoprawna istniała już od pierwszych ustaw dotyczących nieruchomości i istniały także przepisy pozwalające na tzw. małe wywłaszczenie. To funkcjonalne podejście powodowałoby, że Sąd Najwyższy nie musiałby tworzyć hybrydowej konstrukcji prawnej. Głos w dyskusji zabrał także sędzia Sądu Rejonowego Krystian Marchwiak, odnosząc się z aprobatą do krytyki linii orzeczniczej Sądu Najwyższego, na łamach której powstała wspomniana zarówno w referatach, jak i w dyskusji hybryda. Sędzia wyraził również nadzieję na przełamanie aktualnej linii orzeczniczej, która jego zdaniem nie sprzyja pokojowi społecznemu.

Do dyskusji włączył się również Prezes Sądu Okręgowego w Szczecinie sędzia Maciej Strączyński, który potwierdził, że na łamach zarówno sądów I, jak i II instancji dochodzi do rozwarstwienia w zakresie statusu służebności przesyłu oraz możliwości ich zasiedzenia. Zgodził się z dr hab. Zbigniewem Kuniewiczem, prof. US oraz dr hab. Adamem Bieranowskim, prof. UWM w zakresie krytyki koncepcji służebności gruntowej o treści służebności przesyłu. Dodał również, że koncepcja ta jest dla niego zupełnie nieuzasadniona, także ze względu na brak nieruchomości uprawnionej w odniesieniu do służebności przesyłu. Ponadto Prezes Maciej Strączyński przychylił się do poglądu, zgodnie z którym zasiedzenie może być skutecznie dokonywane dopiero od momentu, gdy właściciel nieruchomości obciążonej mógł przeciwdziałać, podjąć kroki prawne, wytoczyć sprawę czy to o naruszenie posiadania, czy o ustanowienie służebności, a tego nie zrobił.

Głos zabrał również dr hab. Krzysztof Mularski, prof. UAM, który w odniesieniu do służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu, stwierdził, że jest to nic innego jak służebność przesyłu, a nie ograniczone prawo rzeczowe wykreowane przez Sąd Najwyższy, które dodatkowo przed 2008 roku nie istniało. Wykreowanie nowego ograniczonego prawa rzeczowego zaburza bowiem zarówno zasadę retroakcji, jak i zasadę *numerus clausus* ograniczonych praw rzeczowych. Ponadto podkreślił, że gdyby ustawodawca zdecydował się na utworzenie nowego ograniczonego prawa rzeczowego, wówczas Trybunał Konstytucyjny musiałby orzec niekonstytucyjność takiej regulacji.

Do słów krytyki dotyczących służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu przyłączył się dr hab. Jarosław Grykiel, prof. UAM, który zwrócił uwagę na dwie problematyczne kwestie. Po pierwsze zadał pytanie, czy w sprawie o zasądzenie wynagrodzenia z tytułu ustanowienia służebności przesyłu, w której właściciel

chciałby zmiany dotychczasowego jej przebiegu, obowiązujące przepisy umożliwiają sądowi modyfikację świadczenia. Pan Profesor, przychyłając się do sposobu rozumienia pojęcia przedsiębiorstwa zaprezentowanego przez dr hab. Jerzego Krzynówka, postawił pytanie: czy decyzja o zaprzestaniu działalności przesyłowej oznacza wygaśnięcie służebności, a wyprzedaż dotyczy samych urządzeń bez przejścia służebności przesyłu, czy do momentu, w którym dojdzie do zakończenia wyprzedaży służebność cały czas istnieje. Głos w dyskusji zabrał również mec. Marek Stawarczyk – kierownik Biura Prawnego Urzędu Miasta Szczecin – zwracając uwagę na istotę przesłanki dobrej wiary w odniesieniu do ustanawiania służebności przesyłu.

Ad vocem do wypowiedzi dr hab. Jarosława Grykiela, prof. UAM odniósł się dr hab. Jerzy Krzynówek, prof. UWM, stwierdzając, że właściciel nieruchomości potencjalnie obciążonej służebnością przesyłu nie ma roszczenia o jej ustanowienie w celu zlokalizowania na nieruchomości urządzeń przesyłowych. Właściciel ma bowiem roszczenie o ustanowienie służebności przesyłu jedynie w odniesieniu do tych urządzeń, które już istniały na nieruchomości. Intencją właściciela nieruchomości nie jest bowiem ustanowienie służebności przesyłu, a otrzymanie wynagrodzenia, z którym musi się wiązać jej ustanowienie. Pan Profesor zwrócił uwagę na właściwą kolejność postępowania, stwierdzając, że najpierw właściciel nieruchomości, na której już znajdują się urządzenia, powinien wytoczyć powództwo negatoryjne, a gdy sąd uwzględni powództwo, wówczas przedsiębiorca przesyłowy może złożyć wniosek o ustanowienie służebności przesyłu na nieruchomości tego właściciela w innej lokalizacji lub na zupełnie innej nieruchomości.

Na zakończenie zabrał głos dr hab. Zbigniew Kuniewicz, prof. US, który w odniesieniu do wypowiedzi mec. Marka Stawarczyka, wskazał, że nie podziela stanowiska Sądu Najwyższego, zakładającego dobrą wiarę przedsiębiorcy przesyłowego, gdy jego niewiedza, odnośnie do tego, że nie przysługuje mu tytuł prawny do tych nieruchomości, na których bieżąco znajdują się urządzenia przesyłowe, jest usprawiedliwiona. Ponadto dr hab. Zbigniew Kuniewicz, prof. US w nawiązaniu do wypowiedzi Prezesa Macieja Strączyńskiego oraz dr hab. Krzysztofa Mularskiego, prof. UAM, stwierdził, że w pełni podzielałoby stanowisko, aby nie wliczać do wymaganego okresu zasiedzenia służebności przesyłu stanu faktycznego odpowiadającego wykreowanej przez orzecznictwo sądowe służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu, istniejącego sprzed 3 sierpnia 2008 roku. Niemniej jednak Pan Profesor, z uwagi na występujące przez kilkanaście lat orzecznictwo kreujące służebności hybrydowe przyjął rozwiązanie kompromisowe, polegające na uwzględnieniu okresu wcześniejszego posiadania do okresu wymaganego do nabycia służebności przesyłu, ale skrócenie go o połowę.

Następie dr hab. Zbigniew Kuniewicz, prof. US podziękował prelegentom, Prezydentowi Miasta, uczestnikom za udział w spotkaniu i zamknął konferencję.

CYTOWANIE

Jedlińska L., Marchewka J., *Ogólnopolska konferencja naukowa „Służebność przesyłu. Ewolucja instytucji prawnej i obecny stan normatywny” Szczecin, 31 marca 2022 roku*, „Acta Iuris Stetinensis” 2023, nr 1 (vol. 42), 279–290, DOI: 10.18276/ais.2023.42-16.